

**PROF. BŁAŻEJ OSTOJA LNISKI**  
**AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH**  
**W WARSZAWIE, SIERPIEŃ 2023**

## **RECENZJA**

**Recenzja sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Marcinowi Hajewskiemu w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym przez Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach.**

Marcin Hajewski ukończył studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Filia w Katowicach, na kierunku Grafika. Dyplom magistra sztuki otrzymał w 2000 r. w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach na podstawie dyplomu zrealizowanego w Pracowni Druku Płaskiego prof. Józefa Budki. Stopień doktora sztuki w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne nadany uchwałą Rady Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, uzyskał w 2009 r. na podstawie rozprawy doktorskiej „Mechanika-niedo-stosowana”, cykl prac doktorskich został wykonany głównie w technice litografii.

Od 2001 r. jest związany z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach, początkowo zatrudniony jako technolog w Pracowni Druku Płaskiego prowadzonej przez prof. Waldemara Węgrzyna na studiach niestacjonarnych, od 01.11.2003 zatrudniony jako wykładowca, 01.06.2010 aż do dziś pracuje na stanowisku adiunkta w wymiarze pełnego etatu prowadząc zajęcia w Pracowni Druku Płaskiego – Podstawy Grafiki ze studentami I i II roku. Jednocześnie współpracuje z studentami III, IV i V roku pod opieką kierownika pracowni prof. Józefa Budki. W 2008 r. odbył praktykę w studio litograficznym Athelier Clot w Paryżu. Dodatkową praktykę pedagogiczną zdobył w Wyższej Szkole Technologii Informatycznych w Katowicach pracując na kierunku Grafika w latach 2012-2016.

Jest osobą aktywnie działającą na rzecz macierzystej uczelni, jak i również w obszarze upowszechniania wiedzy o grafice polskiej. Jego osiągnięcia organizacyjne zostały wielokrotnie nagrodzona przez Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Od 2014 roku jest członkiem Komitetu Organizacyjnego Triennale Grafiki Polskiej – jednego z najstarszych i najbardziej prestiżowych krajowych przeglądów w tej dyscyplinie, jest także jednym z członków-założycieli ogólnokrajowego Stowarzyszenia Intergrafia upowszechniającego wiedzę o grafice polskiej [w którym w latach 2016-2020 pełnił funkcję Skarbnika]. Marcin Hajewski jest osobą dociekliwą, nieustannie poszerzającą swoją wiedzę z zakresu technik i technologii graficznych, w latach 2014-2019 prowadził projekt badawczy „Algrafia i druk offsetowy jako alternatywne techniki druku płaskiego – proces badawczy poszukujący nowych technologii nawiązujących do zasad działania druku litograficznego”. Nabyte doświadczenia aktywnie wdrożył do działań dydaktycznych, jak również zastosował w nowych rozwiązaniach w swojej pracy twórczej. Jest recenzentem kilkunastu prac licencjackich i magisterskich. W ramach działalności Akademii Młodego Wieku funkcjonującej przy ASP w Katowicach zajmował się popularyzacją sztuki, organizował warsztaty z zakresu offsetu i drzeworytu dla dzieci i młodzieży w latach 2018-2019.

Marcin Hajewski brał udział w wielu wystawach i przeglądach grafiki w Polsce i za granicą, m.in.: 6th Graphic Art Biennial of Szeklerland, Transylvanian Art Centre Rumunia, 2020; International Contemporary Engraving Biennial/N-E, 3rd edition, Iasi, Mołdawia, październik 2019; Międzynarodowe Biennale Grafiki, Guanlan, Chiny, maj 2019; Bangkok Art and Cultural Center, Thailand Bangkok, maj 2019; XIV Jesus Nunez Award for Graphic Art, Fundacion CIEC, Betanzos, Hiszpania, kwiecień 2019 [wraz z licznymi reekspozycjami]; 5th Graphic Art Biennial of Szeklerland, Transylvanian Art Centre Rumunia, listopad 2018; Premio Internacional de Arte Grafico Carmen Arozena 2018, Museum Real Casa de la Moneda, Madryt, Hiszpania, listopad 2018; wystawa towarzysząca, I Międzynarodowe Sympozjum Litograficzne w Lublinie, Centrum Spotkania Kultur, Przestrzeń „Ciche Kąty”, Lublin, wrzesień 2018; 2. Międzynarodowe Biennale Grafiki, Art Inkubator, Łódź, kwiecień 2018; Międzynarodowe Biennale Grafiki, 2016 ROC, National Taiwan Museum of Fine Arts, Taipei, Taiwan, czerwiec 2016; 9. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice, październik 2015; Międzynarodowe Biennale Grafiki, Guanlan, Chiny 2015; Przegląd Współczesnej Litografii Polskiej, BWA Kielce 2013; Międzynarodowe Triennale Sztuk Graficznych im. T. Kulisiewicza IMPRINT, Warszawa 2011, International Print Exhibition, Poland and Japan, Kyoto Municipal Museum of Art, Kyoto Japan 2010, 12 Międzynarodowe Biennale Grafiki i Rysunku, Taipei, Tajwan 2006; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Bunkier Sztuki, Kraków 2006.

W 2016 r. uzyskał Merit Price na Międzynarodowym Biennale Grafiki; National Taiwan Museum of Fine Arts, Taichung, Taiwan, 2016 ROC., w 2006 r. otrzymał wyróżnienie honorowe, Nagrodę Prezesa Stowarzyszenia Międzynarodowe Triennale Grafiki, Triennale Młodej Grafiki Polskiej, Kraków 2006.

## RECENZJA DZIEŁA

3

Zestaw grafik pt. „Myśl niezapowiedziana” wskazany jako osiągnięcie artystyczne aspirujące do spełnienia warunków określonych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.] został przedstawiony publicznie w latach 2018-2022 w formie 5 wystaw indywidualnych, trzech krajowych oraz dwóch zagranicznych. W skład osiągnięcia wchodzi dwanaście grafik powstałych w okresie 2015-2018, wykonanych w technice offsetu. Są to prace zrealizowane w czerni i bieli, wszystkie realizacje mają dość duży format (od 70 x 100 cm, przez 100 x 140 cm, aż do 70 x 200 cm). Zastosowanie dużej płaszczyzny pozwoliło artyście na zbudowanie szerokiej perspektywy, warto zauważyć, że wszystkie grafiki posiadają układ horyzontalny.

Najprościej byłoby określić „Myśl niezapowiedziana” jako projekt poświęcony konstrukcji pamięci i mechanizmom jej działania, a jednak takie sformułowanie byłoby tylko w jakiejś części prawdą. Sam artysta pisząc w autoreferacie o początkach cyklu i motywacjach odwołuje się do słów, których najbardziej nie lubi tj. sformułowania „nie pamiętam”. Projekt Hajewskiego to opowieść o własnych przeżyciach i emocjach zakodowana w biało-czarnych znakach. Artysta w sposób spokojny i zdystansowany odnosi się do swoich indywidualnych doświadczeń aby na ich podstawie zbudować ogólną refleksję. Nie bez powodu używam tu określenia „opowieść” ponieważ cykl grafik odczytywany w świetle chronologii powstania każdej z prac ma swoją logiczną narrację – mechanizmy i konstrukty pamięci są przywoływane w określonej kolejności i następnie zostają przez autora odszyfrowane. Każda grafika nosi tytuł, który stanowi część klucza interpretacyjnego a ich kolejność w zestawie ma istotne znaczenie. Cały cykl charakteryzuje się wewnętrznym rytmem, wszystkie prace posiadają jakąś dominantę powiązaną z wyrażaną emocją. W założeniu artysty ten zmieniający się nastrój ma swoje przełożenie na formę – harmonia i spokój to bardziej regularny układ elementów, strach, niepewność - to większy kontrast, zmienna dynamika, nieregularność, dominanta czerni. Przemyslenia Hajewskiego towarzyszące powstawaniu projektu „Myśl niezapowiedziana” dotyczą procesów związanych z pamięcią, mechanizmami występującymi w procesie zapamiętywania i zapominania. Oglądając prace w porządku ustalonym przez datę ich powstania, możemy zauważyć, że cykl otwiera praca z 2015 r. o na wpół żartobliwym tytule „Destylator myśli”. Wyimaginowana maszyna to w zasadzie zestaw rur, rurek i lejków stanowiących pewien tajemniczy układ, z lewej strony podpiętych do ściany, od strony prawej patrząc – uciekających gdzieś poza kadr. Urządzenie do destylacji jest metaforą

pamięci interpretowanej przez artystę jako proces przetwarzania informacji, przywoływania i wypierania wspomnień.

4 Sam autor grafik o swoich motywacjach pisze w sposób klarowny i jednoznaczny – pierwszym impulsem była chęć skonstruowania narracji o bardzo osobistym zabarwieniu, a punktem wyjścia jest chęć poszukiwania tego, co ukryte wewnątrz. Wszystko to, co jest pod powierzchnią, niewidzialne i subiektywne jest dla Hajewskiego powiązane z wachlarzem ludzkich emocji. Jest to jednocześnie świat, który w całej swej różnorodności jest w stanie dostarczyć nowych wyzwań i impulsów do twórczego działania, o tym pisze m.in. w swoim autoreferacie: „Pamięć wydała mi się obszarem, w którym można bez przerwy poszukiwać doznań i w każdej chwili być zaskoczonym.”. Świat pamięci, oparty na subiektywnych przeżyciach, gdzie fakty czy relacje między nimi są czasem przywoływane bez większego związku logicznego, to jednocześnie uniwersum pozbawione zasady przyczynowości i skutkowości.

Z pamięcią i procesem zapominania, jak i też przywracania wspomnień, związana jest kategoria czasu. Każdy człowiek jest częścią większej zbiorowości, zarówno twórca jak i nazwijmy to „wytwórca” podlega normom czy też ograniczeniom narzuconym mu przez kulturę, w której się wychował, lub do której przynależy z racji miejsca i czasu swojego urodzenia oraz aktywności życiowej. Hajewski interesuje się bardziej pamięcią w odniesieniu do jednostki, indywidualnych emocji – nie bagażu doświadczeń zbiorowych. Wizja człowieka, który jawi się w uniwersum Hajewskiego to obraz indywidualium mierzącego się ze swoim poczuciem samotności i pozostającego w izolacji. Artysta zostawia odbiorcy pewien margines niedopowiedzenia nie chcąc drażnić zbyt mocno kwestii osobistych motywacji, zresztą słusznie [stąd nawiązanie do Barthes’a który protestował przeciwko interpretacji dzieła poprzez życiorys jego twórcy].

O indywidualnych doświadczeniach Hajewski mówi w sposób symboliczny przywołując kilka ważkich motywów: blizna, rana, kolce. Mamy też dalekie nawiązanie do rzeki pamięci [praca „Black river”], z odwołaniem do konkretnego – origami. Na płaskiej powierzchni grafiki artysta odwzorowuje przestrzenny obiekt, rodzaj kartki – okrętu symbolicznie dryfującego na ciemnych falach. W zasadzie grafika „Destylator myśli” otwierająca cały cykl jest najsilniej związana z przedmiotem jako takim, ale już w kolejnych pracach artysta operuje bardziej abstrakcyjnym językiem, tak jakby chciał uciec od dosłowności i odciąć się od zbyt bliskich powiązań i skojarzeń. Blizna funkcjonuje jako pewnego rodzaju pejzaż, w którym każdy może odnaleźć jakiś ślad bliski własnemu doświadczeniu. Pęknięcie to najogólniej stan, w którym coś przestaje być całością na skutek powstania rysy, szczeliny.

Jak pisze autor „Myśli niezapowiedzianej”: „Pęknięcie, które narusza i tak już sfatygowaną powierzchnię, można uznać za wyraz rozpacz i rozłamu.”. Wydaje się, że artysta próbuje nam uzmysłowić, iż sztuka w pierwszym impulsie niekoniecznie rodzi się z umocowaniem w teoriach filozoficznych ale

część jej powstaje z wewnętrznej potrzeby – w przypadku Hajewskiego jest to zarazem jakaś forma rozliczenia z przeszłością, od której jak widać artysta nie próbuje się odciąć, ale w sposób naturalny z niej „wyrosnąć”.

## PODSUMOWANIE

W sensie ogólnym projekt „Myśl niezapowiedziana” dotyczy problemu w komunikacji w relacjach międzyludzkich a także wiążącego się z tym poczucia niezrozumienia oraz alienacji. Uniwersum Hajewskiego jest przestrzenią, w której dominuje czerń. Człowiek w tym świecie jest skazany na „rozpamiętywanie”, a przeszłość zawsze przygniata teraźniejszość. Maszyna destylująca pozostaje w nieustannym ruchu, myśli się tłoczą, para się wydobywa, lecz to, co otrzymujemy jako destylat nie stanowi dobrego fundamentu do budowania nowych konstruktów – rana nawet zagojona nosi ślad w postaci blizny (o czym opowiadają kolejne grafiki w cyklu). Samotność indywidualum potęguje ironia losu – rozpaczliwie poszukująca sensu jednostka nawet po odkryciu podobnych sobie nie jest w stanie zmienić statusu quo, ponieważ obecność innych (nawet myślących i odczuwających podobnie) na skutek braku komunikacji nie zmniejsza jej poczucia izolacji, a jedynie je pogłębia. A zatem pierwotna chęć i dążenie do odzyskania „utraconego obrazu” wydają się z góry skazane na niepowodzenia, sens działania jednostki zasadza się nie na osiągnięciu celu, ale ponawianiu prób i ciągłym poszukiwaniu tego, co zostało zagubione. Tu myślę leży główne przesłanie cyklu, który w sposób metaforyczny, czasem żartobliwy dotyka spraw jak najbardziej poważnych.

Prace składające się na projekt „Myśl niezapowiedziana” tworzą spójny zestaw wyrażający wieloletnie przemyślenia ich autora na temat sztuki, natury powstawania obrazu graficznego, jak i mechanizmów i przyczyn generowania takich a nie innych obrazów w ludzkiej pamięci. Artysta tworząc swój projekt odwoływał się do własnych emocji, co nadaje każdej z prac osobiste piętno z zarazem nadaje projektowi cech autentyczności. Wszystko to sprawia, że „Myśl niezapowiedziana” może być odczytywana na wielu poziomach. Swoboda i rozmach cechujące wszystkie prace świadczą o świetnej znajomości warsztatu graficznego, a w świetle całego dorobku dr Marcina Hajewskiego możemy wysnuć wniosek, że artysta świadomie pracuje nad rozwijaniem swojego języka artystycznego znajdując dla wyrażania swoich przemyśleń odpowiednią formę. Prace stanowiące projekt „Myśl niezapowiedziana” stanowią znaczący wkład w rozwój sztuk pięknych.

Wnioskuje o przyznanie dr Marcinowi Hajewskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

**RECENZENT**

